

## **Antonina Karpowicz-Zbińkowska: Alamire, The Spy's choirbook**

David Skinner, szef zespołu, dodał dla urozmaicenia, do niektórych utworów instrumenty, wbrew konserwatywnej, angielskiej, bardzo poważnie traktowanej zasadzie śpiewu chóralnego a capella. Niektóre z nich są też wykonane w transkrypcji na instrumenty: puzony i kornety – pisze Antonina Karpowicz-Zbińkowska w cyklu „Perły muzyki dawnej”.

Ten zaskakujący tytuł płyty wynika z historii związanej z osobą, od której nazwiska wzięła się nazwa zespołu Alamire. Petrus Alamire vel Petrus van den Hove (ok. 1470 - 1536), holendersko-niemiecki kupiec, muzyk, instrumentalista, kompozytor, a także dyplomata, był w swoim czasie jednym z najbardziej wziętych kopistów i ilustratorów cennych rękopisów muzycznych. Jego rękopisy stanowiły ozdobę bibliotek królewskich w całej Europie, a także biblioteki papieskiej. Jednak chyba najbardziej interesującym epizodem w życiu Alamire była jego kariera szpiegowska. W latach 1515-1518 został bowiem szpiegiem króla Henryka VIII i miał za zadanie pod przykrywką kupca rękopisów szpiegować przeciwko pretendentowi do tronu angielskiego, Richardowi de la Pole.

Historia ta stanie się jeszcze bardziej fascynująca gdy dodamy, że z dokumentów wynika, iż Alamire był agentem podwójnym, bo szpiegował także i dla drugiej strony. Został zresztą zdemaskowany

przez Henryka VIII. Chroniąc głowę nigdy zatem już do Anglii nie powrócił, co tłumaczy dlaczego w jego rękopisach nie znajdziemy dzieł angielskich kompozytorów.

Płyta zespołu Alamire zawiera dzieła znajdujące się w brytyjskim rękopisie, który Alamire przedstawił Henrykowi VIII i Katarzynie Aragońskiej około 1516 r. Są to 34 motety sakralne. Znaleźć tu możemy dzieła Josquina Desprez (ok. 1450-1521), Pierre'a de la Rue (ok.1452-1518), Jeana Moutona (ok.1459-1522), Antoine'a de Fevin (ok.1470-1511), Alexandra Agricoli (ok.1446-1506), Heinricha Isaaca (ok.1445-1517), ale też wiele dzieł anonimowych. Wszystkie te utwory zmieścić się mogły w albumie dwupłytowym, trudno też, by całość trzymała w jednakowym napięciu, mimo, że brytyjski zespół Alamire to jeden z najlepszych obecnie zespołów wokalnych. David Skinner, szef zespołu, dodał więc, dla urozmaicenia, do niektórych utworów instrumenty, wbrew konserwatywnej, angielskiej, bardzo poważnie traktowanej zasadzie śpiewu chóralnego a capella. Niektóre z nich są też wykonane w transkrypcji na instrumenty: puzony i kornety.

Przedstawię zatem kilka, moim zdaniem najbardziej interesujących utworów z tego albumu. Największe wrażenie zrobił na mnie anonimowy, trzytekstowy motet *Tota pulchra es amica mea / O pulcherrima mulierum / Salve*. Jest on o tyle ciekawy formalnie, że *cantus firmus*, wzięty z incipitu antyfony maryjnej *Salve Regina*, pokawałkowany, ale świetnie słyszalny, wykonywany jest w nim w głosach górnych. Natomiast głosy niskie śpiewają w tym czasie jeden – tekst wzięty z *Pieśni nad pieśniami*, a drugi – parafrazę tekstu *Pieśni nad pieśniami*. Zaskakujące, ale też i pełne patosu jest zwłaszcza

zakończenie tego utworu, gdzie nagromadzone zostaje napięcie harmoniczne i podkreślone dźwiękiem puzonu zdwajającego głos basowy.

">

Tolca purches - Salve regina



Jednym z bardziej znanych utworów znajdującym się w tym rękopisie Alamire to motet Josquina Desprez Absalom fili mi. Motet ten napisany został prawdopodobnie na śmierć syna papieża Aleksandra VI Borgii –

Juana. Źródła podają sprzeczne informacje, niektóre przypisują autorstwo tego motetu innemu wielkiemu kompozytorowi – Pierre'owi de la Rue. Zespół Alamire wykonuje go na swój soczysty i dostojny sposób:

">

Absalon, fili mi



Wreszcie motet Sancta Maria succurre miseris / O werder mondt, którego autorem jest mało znany kompozytor nazwiskiem Franciscus Strus (ok. 1500) z dodanym dźwiękiem kornetu.

">

Sancta Maria succurre miseris - O werder mondt



*Antonina Karpowicz-Zbińkowska*



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 – 2030

